

Co zmieni Konstytucja dla biznesu

data aktualizacji: 2019.01.13 autor: Redakcja



Pod koniec kwietnia wszedł w życie oczekiwany i zapowiadany od dawna pakiet ustaw, szumnie nazwany konstytucją dla biznesu. Ideą wprowadzonych zmian ma być ułatwienie życia przedsiębiorcom. Obecnie rządzący chwalą się, że stworzyli jak najlepszą przestrzeń regulacyjną, by można było bez przeszkód budować wysokojakościowe miejsca pracy. Oto najważniejsze zmiany, jakich doczekaliśmy się wraz z wejściem w życie konstytucji dla biznesu.

Wprowadzona zostaje zasada pozwalająca przedsiębiorcom robić wszystko to, co nie jest zabronione przez ustawę. Ta wydawać się mogło oczywistość często była jedynie fikcją. Prowadzący firmynie rzadko mieli pod górę i wymagano od nich dodatkowych obowiązków bez podstawy prawnej. Od teraz każdy przedsiębiorca ma mieć swobodę wykonywania swojej działalności i żaden urzędnik nie będzie miał prawa ograniczać jego działań bez jednoznacznej podstawy wyrażonej w przepisach. Wprowadzone zostało także domniemanie uczciwości przedsiębiorców, co w praktyce ma oznaczać, że wątpliwości przy konkretnych sprawach będą rozpatrywane na ich korzyść. Trzecią zmianą mającą ułatwić życie ludziom prowadzącym biznes w Polsce jest wprowadzenie zasady przyjaznej interpretacji przepisów. Wszelkie niejasne przepisy będą rozstrzygane na korzyść przedsiębiorców. Przedsiębiorca nie będzie musiał udowadniać, że ma rację. To urzędnik będzie musiał wykazać winę przedsiębiorcy. Konstytucja biznesu wprowadza zasadę proporcjonalności, według której nie będzie można nakładać nieuzasadnionych obciążeń. Zasada ta będzie dotyczyć także braku podstaw do domagania się przez urząd dokumentów, których już przecież sam posiada.

Powyższe zmiany choć dobre w teorii, w praktyce mogą okazać się problematyczne. Zwykle jest przecież tak, że urzędnik nie miewa wątpliwości co do okoliczności sprawy, a przepisy są dla niego zawsze jasne. Prawdziwa istotna zmiana wyraża się gdzie indziej. Otóż konstytucja biznesu wprowadza rozwinięcie obowiązującej już wcześniej zasady milczącej zgody. Zamysłem jest, że po upływie ustawowego czasu do wydania decyzji, jeśli nie ma żadnego sygnału z urzędu, można przyjąć że decyzja jest pozytywna. Do tego dochodzi szereg przepisów ułatwiających rozpoczęcie działalności, takich jak brak obowiązku rejestracji działalności, której przychody nie przekraczają miesięcznie 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę czy też ulga na start polegająca na zwolnieniu z obowiązku uiszczenia składek na ubezpieczenie społeczne przez pół roku. Zmiany idą w dobrym kierunku, ale z pewnością nie są wystarczające, a przedsiębiorcy czekają na więcej. Nie chodzi bowiem przecież o to, by przy niejasności przepisu urzędnik rozstrzygał na korzyść petenta, ale o to, by przepis był jasny i czytelny dla każdego.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/30522-co-zmieni-konstytucja-dla-biznesu>